

Kolędowanie u Wodiczków

6 stycznia, czyli w Święto Trzech Króli, w Izbie Muzealnej poświęconej pamięci Wodiczków w Wołominie odbył się Wieczór Kolędowy, podczas którego wspólne śpiewanie było urozmaicane występami utalentowanych solistów.

- Źródła kolęd można doszukać się w starożytnym Rzymie, w świętowaniu boga Słońca - mówił na wstępie Leszek Patejuk. - Słowem „calendae”, od którego pochodzi słowo kolęda, nazywano pierwsze dni zimowego przesilenia, a także początek roku. Rzymianie z tej okazji odwiedzali się, składali sobie życzenia, przynosili podarki. Kolęda w pierwotnym znaczeniu była zatem noworoczną pieśnią powitalną i pochwalną na cześć gospodarzy. Chrześcijaństwo nadało temu świętowaniu nowy wymiar, tak jak Chrystus - Światłość Świata - nadaje światu nowy sens. Charakter polskich kolęd zależy od czasu, w którym powstawały. Jakieś czasy, taka muzyka, taka sztuka. Wiele kolęd powstało, gdy Polska była pod zaborami i dlatego obecna w nich jest tęsknota za tożsamością narodową. Atmosfera w nich zawarta, ich metrum, czasem wykorzystanie tańców narodowych, tak jak na przykład poloneza w kolędzie „Bóg się rodzi”, dają nam odczuć, że oprócz treści związanych z wydarzeniem Wcielenia, jest tam coś więcej. W czasach szczególnie tragicznych dla Polski powstawały kolędy smutne i rozpaczliwe. W innych widoczna jest głęboka wiara w szczęśliwą przyszłość i Opatrzność Bożą. W tradycji polskiej kolędy można śpiewać do Święta Ofiarowania Pańskiego - 2 lutego, choć w niektórych kościołach zgodnie z liturgią Kościoła Katolickiego - Niedziela Chrztu Pańskiego - pierwsza niedziela po 6 stycznia (Święcie Objawienia Pańskiego) kończy śpiewanie kolęd - powiedział Leszek Patejuk, który tego wieczora pojawił się w stroju



Trzej Królowie, czyli Leszek Patejuk, Franciszek Kruk oraz Karol Małolepszy. Fot. Paweł Ciszynski.

jednego z Trzech Króli. Razem z nim w roli Kacpra, Melchiora i Baltazara wystąpili Franciszek Kruk oraz Karol Małolepszy i wspólnie wykonali kolędę „Mędrcy świata, monarchowie”. Następnie solo „Lulajże Jezuniu” zaśpiewała przepięknie Maria Kapała - chórzystka Chóru Cantus Cordis.

W pierwszej części wieczoru przy pianinie zasiadła Jolanta Łochowska, chórzystka i dyrygentka Chóru Cantus Cordis, która występuje w Izbie w wielu rolach i tak się rozwija, że jak sama stwierdziła, może nawet kiedyś zatańczy. Warto wspomnieć o dobrych gwiazdach Izby Muzealnej, którzy zaszczylicili swoją obecnością wołomiński koncert: Halinie Wodiczko - żonie Bohdana Wodiczki, Bogdanie Olędzkiej - dyrygentce, uczniu Bohdana Wodiczki i Michale Klubickim - monograficie Bohdana Wodiczki. W drugiej części wieczoru śpiewanie kolęd odbywało się

przy akompaniowaniu Lecha Bielaka i właśnie Bogdana Olędzkiego.

- Kolędy znamy wszyscy, więc wszyscy będziemy śpiewać - ku uciesze licznie zgromadzonych zarządziła gospodyni Izby Wo-

dyczków Danuta Michalik. Tak też wspólne śpiewanie kolęd rozbrzmiewało w Izbie do późnego wieczora, a na zakończenie wszyscy nauczyli się i razem wykonali pastorałkę „Pastuszek bosy”. (am)



Jolanta Łochowska. Fot. Adek.

Radio FAMA
Wołomin 94,7 MHz

**WIEŚCI piszą
FAMA głośni**

Wspólne kolędowanie

Tegoroczne obchody Święta Trzech Króli odbyły się w wyjątkowych okolicznościach. 6 stycznia w kościele pw. Św. Józefa Robotnika w Wołominie wystąpił zespół Pectus z koncertem kolęd i pastorałek.

Było to wyjątkowe wydarzenie zarówno dla braci Szczepanik (od niedawna wszyscy czterej bracia wspólnie występują na scenie), jak i zebranej publiczności. Zespół nawiązał z mieszkańcami Wołomina więź. Wspólne śpiewanie kolęd, na przykład „Cichej nocy” poruszyło wszystkich, także muzyków, na których twarzach można było dostrzec radość podczas występu. Dużą rolę odegrała gra światła, tworząca tego wieczoru wyjątkowy klimat. Zespół zaprezentował utwory świąteczne,

które towarzyszą rodzinie Szczepanik podczas Świąt Bożego Narodzenia. Na wstępie, Tomasz Szczepanik (wokalista) opowiedział o genezie pomysłu na stworzenie takiego repertuaru. Ich rodzinie wspólne muzykowanie zaraz po wieczery wigilijnej towarzyszyło od zawsze. Kolędy w ich aranżacji, mimo że niektóre były naprawdę nowatorskie, nie straciły swojego uroku. Nie brakowało wspólnych życzeń i podziękowań. Burmistrz Wołomina Elżbieta Radwan życzyła wszystkim zebranym ciepła i uśmiechu, ks. Jacek Pawlicki wyraził zachwyt nad wydarzeniem oraz tak wyjątkowym spotkaniem z wiernymi i również życzył wszystkim dobrego w Nowym Roku.



200 lat Pani Wandzie!

Urodzona 6 stycznia 1915 r. Pani Wanda Ławniczek, mieszkanka Wołomina, właśnie skończyła 100 lat. Burmistrz Elżbieta Radwan odwiedziła Jubilatkę w mieszkaniu przy ul. Mieszka I. Pani Wanda mieszka tam od wielu lat, a w samym Wołominie od 64 lat. Przyjechała tu w 1951 r. wraz z mężem oraz trójką synów: Wiesławem, Lechem oraz Michałem i zamieszkała w okolicach os. Lipińska. Tu na świat przyszła córka Marlena, która teraz opiekuje się na co dzień młodszą siostrą. Pani Wanda pracowała w Wedlu do czasu przeprowadzki do Wołomina, a później po odchowaniu dzieci, w warszawskiej fabryce. Do dziś, oprócz czwórki dzieci, Pani Wanda może poszczycić się 5 wnukami i 9 prawnukami.

W imieniu mieszkańców Wołomina Elżbieta Radwan złożyła serdeczne podziękowania Jubilatce za wszelkie trudy i owoce

minionych stu lat, podkreślając, że przeżyć cały wiek naszej polskiej historii, być świadkiem wielu niezwykłych wydarzeń, to prawdziwa skarbnica doświadczeń. - Jan Paweł II o ludziach starszych mówił, że „... pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególnie tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego.” Dedykując myśl naszego Papieża życząc, aby przeżyła Pani kolejne lata w zdrowiu i pogodnie, przyszłość zawierając opiece Bożej dobroci - mówiła burmistrz.

Spotkanie upłynęło na miłych rozmowach i wspomnieniach p. Wandy, przy herbaciac, domowych ciastach i torciach.

Nie zabrakło kwiatów i prezentu - ciepłego koca.



NEUROSTACJA Instytut Rozwoju Funkcji Psychofizycznych

TERAPIA ROZWÓJ SZKOLENIA

www.neurostacja.pl

<p>EEG BIOFEEDBACK (rozwoj mózgu i stabilizacja osrodkowego układu nerwowego)</p> <p>Rehabilitacja: - ADHD, ADD, - dysleksji i dysgrafii, - zespołu Aspergera i autyzmu, - zaburzeń kory sensorycznej, - mowy, tików, epilepsji.</p>	<p>PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW (korepcje, MIND-FITNES)</p> <p>- Wzrost: kompetencji, koncentracji, pamięci, motywacji i samooceny. - Uświadomienie i rozwój talentu. - Coaching.</p>	<p>WARSZTATY DOSKONALĄCÉ dla Rodziców i Nauczycieli</p> <p>- Pedagogika zdolności. - Coaching rodzicielski. - Szkolenia z Metody Warmkego oraz: - wzmacnianie poczucia wartości, - radzić sobie ze stresem i agresją.</p>
---	--	--

TRENINGI OSZCZĘDZAJĄ CZAS KONIECZNY DO ODROBIENIA LEKCJI, POWIĘKSZAJĄ PAMIĘĆ I POZWALAJĄ UTRWALAĆ WIEDZĘ.

Oddziały w całej Polsce, najbliższej placówki szukaj na www.neurostacja.pl
Infolinia 513 099 160, e-mail: neurostacja@neurostacja.pl

Zapraszamy w okresie ferii na warsztaty kreatywne od 8 do 13 od poniedziałku do piątku. Tygodniowy turnus koszt 340 złotych bez wyżywienia:
W programie zajęcia z autoprezentacji, zarządzania stresem, szybkiego czytania i logiki. Codzienne gry i zabawy koordynujące współpracę między półkulową w tym EEG Biofeedback oraz milusińskie zwierzątka i ruch na Świerzym powietrzu.
Lokalizacja Wołomin Górki Mironowe Jesionowa 13
zapisy już teraz: 513 099 160

TERCJA
www.e-obrus.pl

Obrusy, bieżniki, serwetki z wysokojakościowych tkanin plamoodpornych oraz naturalnych

Wpisz się do naszego newslettera, a otrzymasz informacje o atrakcyjnych ofertach, promocjach i konkursach.

www.facebook.com/eobrus

SKLEP: Kobyłka, ul. Żwirki i Wigury 18
tel. 22 786-38-94